

Dr hab. Anna Dymmel, prof. UMCS  
Instytut Nauk o Kulturze  
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej  
w Lublinie

## Recenzja

**rozprawy doktorskiej Pani magister Marty Gawlik „Szkoła Specjalna” (1924-2017) -  
monografia prasoznawcza**

**Przedmiotem recenzji jest praca mgr Marty Gawlik przedstawiona do obrony w  
Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Medialnej na Wydziale Nauk Społecznych  
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, napisana pod kierunkiem dr hab. Katarzyny  
Taluć, prof. UŚ**

Ocena wyboru tematu

Przedstawiona rozprawa doktorska dotyczy czasopisma pedagogicznego „Szkoła Specjalna” zainicjowanego w 1924 roku i wyróżniającego się od chwili powstania wysokim poziomem naukowym. Pismo, co istotne, poza krótkimi przerwami, wydawane jest do chwili obecnej. Choć na temat prasy okresu międzywojennego i współczesnej powstało szereg opracowań, to jednak badania prasoznawcze nad prasą specjalistyczną, naukową charakteryzującą się odrębnymi regułami funkcjonowania i obiegu w porównaniu do innych segmentów periodyków, nie były zbyt często podejmowane prawdopodobnie z uwagi na specyficzne wymogi warsztatowe. Mimo wspomnianych trudności stosunkowo dość licznie pojawiały się opracowania dotyczące czasopism pedagogicznych, powstałe w kręgu historyków prasy, bibliologów czy pedagogów. Jednak czasopismo „Szkoła Specjalna”, jak do tej pory, nie doczekało się obszerniejszego opracowania. Jeśli pojawiały się z omówienia na temat „Szkoły Specjalnej” to zazwyczaj były to rozprawki o charakterze przyczynkarskim, przede wszystkim pisane z perspektywy pedagogicznej. Dobrze zatem się stało, że Doktorantka podjęła powyższy temat, rozprawa wypełnia lukę w badaniach prasoznawczych nad periodykami poświęconymi pedagogice specjalnej. Wybór tematu należy zatem uznać za trafny, podobnie samo sformułowanie konkretyzuje obszar zainteresowań Autorki. Zgodnie ze zwięzłym i precyzyjnym ujęciem tematu badaniami zostało objęte czasopismo od chwili powstania do czasów obecnych tj. 2017 roku. Jest to monografia prasoznawcza, co zostało zasygnalizowane w tytule i tym samym Autorka zdefiniowała przyjętą naczelną perspektywę metodologiczną. Należy dodać, jak podaje Doktorantka we wstępie i jak wynika z lektury rozprawy, że uwzględniła aspekt bibliologiczny i historyczny, praca ponadto jest przydatna do badań nad rozwojem pedagogiki specjalnej. W konsekwencji rozprawa, przy zachowaniu naczelnej perspektywy, ma charakter interdyscyplinarny, co należy uznać za jej zaletę. Monografia obejmuje 93 lata funkcjonowania pisma, zatem, co trzeba podkreślić, Autorka podjęła się niewątpliwie trudnego zadania, zważywszy na tak rozległy zakres chronologiczny i zachodzące przemiany w zawartości periodyku oraz rozwój pedagogiki specjalnej.

Konstrukcja rozprawy

Konstrukcja rozprawy jest logiczna i przemyślana. Z uwagi na specyfikę tematu praca została podzielona na dwa tomy, co wydaje się słusznym zabiegiem. W pierwszym tomie liczącym 251 stron i stanowiącym część monograficzną wydzielone zostały cztery rozdziały, wstęp, zakończenie, aneks, bibliografia, stosowne indeksy, streszczenia w języku polskim i angielskim. W tomie drugim zawierającym 253 strony wraz indeksem osobowym, zamieszczona została Bibliografia zawartości „Szkoły Specjalnej” (1924-2017). Obydwie części zostały zaopatrzone w niezbędne wykazy. Konstrukcję pierwszej części pracy, co jest racjonalnie uzasadnione, wytyczają elementy typowe dla analizy tytułów prasowych.

#### Ocena merytoryczna rozprawy

We wstępie, skonstruowanym zgodnie z regułami właściwymi dla tej części rozprawy naukowej, Autorka przedstawiła przyjęte założenia. Zasadniczym celem pracy, jak podaje, jest dokonanie kompleksowej analizy prasoznawczej czasopisma od chwili jego powstania po 2017 rok (s. 8). Zamiarem Doktorantki było także przedstawienie historii czasopisma, z uwzględnieniem kontekstu rozwoju specjalistycznej prasy pedagogicznej oraz charakterystyka zawartości periodyku. Autorka, co należy podkreślić, wykorzystwała zróżnicowane materiały: numery czasopisma począwszy od 1924 roku, oprócz dodatków, wykorzystwała ponadto materiały archiwalne. Prowadziła kwerendę w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie oraz w licznych bibliotekach: Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece Śląskiej, CINIBA, Wojewódzkiej Bibliotece Pedagogicznej w Katowicach. Wykorzystała m.in. wybrane zespoły akt Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (AAN), Zespół Akt prof. Janiny Doroszewskiej, co pozwoliło na oryginalne i dotychczas nie publikowane ustalenia dotyczące wybranych aspektów funkcjonowania periodyku.

Doktorantka właściwie posłużyła się metodą analizy zawartości prasy, dzięki czemu mogła zaprezentować policzalne cechy pisma i statystyczną charakterystykę poszczególnych elementów. Ponadto zastosowała inne przydatne metody badawcze, tj. metodę statystyczną, analizę i krytykę piśmiennictwa, umiejętnie wykorzystwała elementy metody biograficznej, komparatystycznej i w efekcie ukazała cechy periodyku i jego funkcjonowanie w szerszym kontekście. Posłużyła się także regułami metodyki bibliograficznej. Trzeba dodać, chociaż Autorka nie wspomina we wstępie, że zastosowała także elementy metody historycznej. Prezentację analizy prasoznawczej i wnioski z niej płynące, mgr Marta Gawlik poprzedziła niezbędnymi ustaleniami terminologicznymi i zarysem dziejów czasopism pedagogicznych w Polsce, z uwzględnieniem osiągnięć w innych krajach. Tym zagadnieniom poświęcony został pierwszy rozdział rozprawy. Zaprezentowane rozważania terminologiczne są istotne, porządkują dotychczasową wiedzę dotyczącą pojęć ogólnych takich jak prasa, czasopiśmiennictwo, czasopisma specjalnej treści, czasopisma naukowe, po ustalenia definiujące pojęcie czasopisma pedagogicznego. Doktorantka przytoczyła sformułowania pedagogów, w tym w ujęciu znanego badacza Wincentego Okonia, ponadto zasadnie zwróciła uwagę na problemy klasyfikacji (podziałów) prasy pedagogicznej wg. kryterium treściowego i funkcji. Należy podkreślić, że problemy klasyfikacyjne i typologiczne należą do nie najłatwiejszych, chociaż niezbędnych w naukowym dyskursie. Również w odniesieniu do

czasopism pedagogicznych daje się zauważyć wielość propozycji, co sprawnie zostało zreferowane w rozprawie. Autorka ostatecznie przyjęła klasyfikację czasopiśmiennictwa pedagogicznego za Jerzym Jarowieckim z uwagi na przedmiot i funkcje, co wydaje się w pełni uzasadnione. Tym samym czasopismo „Szkola Specjalna” trafnie usytuowała wśród czasopism specjalistyczno-pedagogicznych, a z uwagi na pełnione funkcje w kategorii czasopism naukowych. Jak zauważyła Autorka nie są to jedyne możliwe do zastosowania kryteria, chociaż słusznie uznała je za istotne. Przypomniała też o możliwości stosowania kryterium wydawcy, a także popularne wśród prasoznawców i medioznawców podziały np. wg. kryterium częstotliwości ukazywania się, zasięgu terytorialnego, adresata, orientacji ideowej, szaty graficznej i inne, które jednak z uwagi na monograficzny charakter pracy nie znajdowały zastosowania. Podsumowując powyższe rozważania trafnie zwróciła uwagę na istotne funkcje, jakie zdaniem badaczy (Cz. Kupisiewicz, F. Filipowicz, S. Frycie, T. Siuda) powinno spełniać dobre czasopismo pedagogiczne,

Poza dylematami natury terminologicznej i klasyfikacyjnej Autorka przedstawiła zarys historii czasopiśmiennictwa pedagogicznego w Polsce począwszy od końca XVIII wieku do współczesności, co było przydatnym wprowadzeniem w specyfikę powstania i funkcjonowania pisma „Szkola Specjalna”. Pani Gawlik dobrze poradziła sobie z niewątpliwie trudnym zadaniem całościowego ujęcia tak rozległego okresu chronologicznego. Uwzględniła także specyfikę rozwoju czasopiśmiennictwa dotyczącego edukacji i wychowania w poszczególnych zaborach, chociaż jednak nie uniknęła pewnych uproszczeń. Stwierdza m. in. (s. 23) „Początki polskiego czasopiśmiennictwa pedagogicznego w Polsce sięgają XVIII wieku, kiedy to w Europie zaczęto interesować się problemami oświaty i wychowania”. Wiek osiemnasty przyniósł raczej rozwój zainteresowań sprawami oświaty i wychowania w Europie, natomiast, jak słusznie podaje Autorka we wstępie, początków pedagogiki nowożytnej trzeba upatrywać już w XVII wieku (s. 5). Cenne uwagi dotyczyły czasopiśmiennictwa pedagogicznego w innych krajach. W przypadku omawiania czasopism pedagogicznych w Rosji podaje Autorka następujące stwierdzenie (s. 24) „Pod koniec lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia wydawano w Rosji 39 czasopism pedagogicznych”. Pojawia się pytanie: którego stulecia dotyczy powyższa informacja? Z uwag szczegółowych należy wymienić potrzebę korekty miejsca wydania tygodnika „Szkółka Narodowa” ukazującego się w Chełmnie (nie w Chełmie) pod redakcją Antoniego Knasta. Nie do końca jasne wydaje się sformułowanie (s. 27) „Właściwy rozwój prasy pedagogicznej miał miejsce w zaborze pruskim kiedy to w latach czterdziestych XIX wieku czasowo zelżał ucisk germanizacyjny”. Pojawia się pytanie: „właściwy”, ale w jakim sensie? Interesujące rozważania dotyczą historii prasy pedagogicznej okresu powojennego i lat późniejszych. Przedstawiając periodyzację prasy pedagogicznej od lat 1944/45 do 1989 r. zasadnie Autorka zastosowała propozycję Jerzego Jarowieckiego wytyczającego poszczególne cezury z uwagi na przemiany w systemie oświaty i kolejne reformy szkolnictwa, które stanowiły pochodną zwrotów politycznych w Polsce. Trafnie zwróciła także uwagę na periodyczne wydawnictwa pedagogiczne funkcjonujące poza cenzurą, zasygnalizowała przekształcenia jakie nastąpiły na rynku periodyków pedagogicznych po transformacji ustrojowej.

W rozdziale drugim, zgodnie z koncepcją pracy, Doktorantka przedstawiła dzieje czasopisma „Szkola Specjalna”. Stosownie do przyjętej periodyzacji wydzieliła sześć etapów w rozwoju pisma. Wspomniane rozważania poprzedziła przydatnymi i trafnymi uwagami na temat

rozwoju pedagogiki specjalnej i szkolnictwa specjalnego na ziemiach polskich. Z uwagi na przemiany dyscypliny pedagogika specjalna, co znajdowało odzwierciedlenie również na łamach „Szkoly Specjalnej”, w przemyślany sposób zastosowała terminologię odnoszącą się do osób z niepełnosprawnością adekwatną dla poszczególnych opisywanych okresów. Umiejętnie przedstawiła okoliczności i początki pisma nieodłącznie związanego z osobą Marii Grzegorzewskiej i środowiskiem Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej oraz Sekcją Szkolnictwa Specjalnego przy Zarządzie Głównym Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. W dalszej części rozdziału Doktorantka kompetentnie zaprezentowała profil pisma w poszczególnych latach w kontekście rozwoju dyscypliny, przemian szkolnictwa specjalnego i potrzeb praktycznych, a także warunków kształcenia nauczycieli szkół specjalnych. Właściwie wydożyła relacje i zależności profilu pisma od aktualnych tendencji i polityki oświatowej władz, ogólnego rozwoju pedagogiki specjalnej i specyficznych potrzeb praktycznych. Dobrze widoczny jest, co należy uznać za pozytywny element pracy, udział i zaangażowanie poszczególnych osób, dzięki którym pismo ukazywało się mimo burzliwych wydarzeń i niełatwych dla wydawnictw naukowych okoliczności. Uwagę zwracają informacje dotyczące ingerencji cenzury w treść pisma zebrane w wyniku kwerendy archiwalnej w zespole 1102 GUKPPiW w Archiwum Akt Nowych. Podane przykłady dotyczą głównie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, jeden pochodzi z lat 1962-63. Przydatna byłaby informacja czy są to wszystkie odnotowane przypadki ingerencji cenzury. Nie wiadomo też jakie lata obejmują akta o sygnaturze 2662, które z uwagi na prace konserwatorskie nie zostały Autorce udostępnione (przypis 308, s. 81).

Rozdział trzeci poświęcony został charakterystyce formalno-wydawniczej czasopisma. Rozdział jest krótki (liczy 11 stron), ale można uzasadnić tę konstrukcję koniecznością wyeksponowania powyższej tematyki istotnej z punktu widzenia bibliologii i prasoznawstwa. Doktorantka przedstawiła cechy edytorskie czasopisma tj. format, okładki, stronę tytułową, układ typograficzny tekstu, szatę graficzną, objętość. Uwzględniła także formy kolportażu, cenę, nakłady, częstotliwość ukazywania. Wskazała zmiany poszczególnych elementów na przestrzeni lat wynikające z różnych uwarunkowań. W tej części przedstawiła też ewolucję podtytułu, co miało znaczenie nie tylko formalne. Dobrą ilustrację rozdziału stanowią zdjęcia okładek z poszczególnych lat zamieszczone w aneksie, obrazujące przemiany graficzne. Jednocześnie, co warto zauważyć, pokazują one dbałość kolejnych redakcji o zachowanie specyfiki szaty graficznej stanowiącej wyróżnik pisma, przy jednoczesnym wprowadzaniu niezbędnych modernizacji właściwych dla pism naukowych. Rozdział zamykają zwięzłe uwagi na temat reklam pojawiających się na łamach „Szkoly Specjalnej”. Zazwyczaj dotyczyły one aktualnej oferty wydawniczej, urzędzeń (np. radio), poradni, czy aktualnych informacji o branżowych konferencjach. Chociaż reklamy nie były liczne, można przypuszczać, że, np. promowana oferta wydawnicza może w przyszłości stanowić przedmiot odrębnej uwagi badaczy zainteresowanych prasą i reklamą książki naukowej i fachowej z dziedziny pedagogiki.

Ważną częścią rozprawy jest szczególnie obszerny rozdział czwarty, w którym magister M. Gawlik zaprezentowała wyniki analizy zawartości „Szkoly Specjalnej”. Przygotowanie tej części pracy poprzedziła sporządzeniem bibliografii zawartości pisma, dzięki czemu mogła kompetentnie dokonać wszechstronnej analizy. Bibliografia uwzględnia ujęte w spisach treści każdego numeru oryginalne opracowania naukowe, sprawozdania,

recenzje, opisy praktyk pedagogicznych. Nie odnotowuje drobnych tekstów typu reklamy, ogłoszenia, komunikaty, klepsydry, teksty od redakcji, głosów czytelników, wkładek. Zebrane materiały zostały sklasyfikowane w układzie tematycznym zgodnie z kryteriami stosowanymi w ramach pedagogiki specjalnej (rodzaje niepełnosprawności, zakres działalności pedagogicznej i inne). Autorka zaprezentowała poszczególne kategorie w kolejnych podrozdziałach wg. kryterium częstotliwości występowania, co pozwoliło wyeksponować ilościowy charakter zebranych danych, dało też jakościowy ogląd kierunków preferencji tematycznych pisma. W pierwszej kolejności zostały omówione recenzje licznie publikowane na łamach periodyku (18% odnotowanych materiałów, 790 recenzji), co zgodnie z ideą pisma miało służyć udostępnieniu aktualnych osiągnięć dyscypliny i nauk pokrewnych polskim pedagogom specjalnym i innym pracownikom związanym profesjonalnie z osobami z niepełnosprawnością. Autorka sprawnie przeprowadziła nieodzowne analizy, zwróciła uwagę na czas i miejsce wydania recenzowanych publikacji, częstotliwość pojawiania się recenzji publikacji zagranicznych, udział recenzji wydawnictw zwartych i periodyków, zbadała frekwencję autorstwa. Zgodnie z koncepcją przyjętą przez założycielkę pisma Marię Grzegorzewską sformułowaną we wstępie do pierwszego numeru, periodyk przez cały czas istnienia nieprzerwanie realizował zamysł prezentowania nowych publikacji. Co ważne, Doktorantka ukazuje powyższe cechy, podobnie jak konsekwentnie czyni to w kolejnych partiach rozdziału, również w ujęciu chronologicznym, dzięki czemu można zaobserwować określone tendencje. W następnych podrozdziałach magister Gawlik skupiła się na omówieniu materiałów poświęconych poszczególnym niepełnosprawnościom. Jak podaje w podrozdziale 4.2, 10% publikacji dotyczyło pedagogiki rewalidacyjnej i rehabilitacji osób z niepełnosprawnością intelektualną, następnie niemal w tej samej proporcji (ok. 10%) pojawiały się artykuły skupione na problemach rewalidacji i rehabilitacji, wychowania i kształcenia osób z niepełnosprawnością w domu rodzinnym, przedszkolu i szkole (podrozdz. 4.3). W tej części Autorka wyodrębniła, podobnie jak w innych przypadkach, kwestie szczegółowe: m.in. zagadnienia związane z nauczaniem poszczególnych przedmiotów, metod stosowanych w nauczaniu i wychowaniu. Odnotowała także teksty poświęcone roli książki i biblioterapii przydatnych w procesie nauczania i wychowania dzieci z niepełnosprawnością. Omówiła rozprawki podejmujące problemy rodziców dzieci z niepełnosprawnością i oceny instytucji przedszkolnych i szkolnych oraz zagadnienia rehabilitacji. Te ostatnie wątki pojawiały się szczególnie często w latach 1997-2001, co jak zauważyła Doktorantka, wynikało z zainteresowania czytelników uniwersalnymi tekstami przydatnymi w pracy z podopiecznymi. W kolejnym podrozdziale (4.4) omówione zostały ponadto artykuły podejmujące ogólne zagadnienia pedagogiczne, historycznopedagogiczne i instytucjonalne, a także sprawozdania z wydarzeń pedagogicznych (ponad 8%). Znalazły się tu teksty omawiające działalność placówek i instytucji w poszczególnych województwach, opracowania historyczne, prezentacje programów nauczania. Ponadto w oddzielnym podrozdziale (4.5) szczegółowo zaprezentowano wypowiedzi o wydarzeniach pedagogicznych, w tym z podziałem wg. kryterium przedmiotu sprawozdania, co dobrze pokazuje trendy rozwoju pedagogiki specjalnej, kierunki i potrzeby działań praktycznych w poszczególnych latach, a także preferencje redakcji i odbiorców. Jak wynika z prezentowanej analizy, nie zabrakło wypowiedzi poświęconych sylwetkom znanych i zasłużonych pedagogów związanych zawodowo z pracą z osobami z niepełnosprawnością (podrozdz. 4.6).

Wśród wielokrotnie wymienianych nazwisk znalazła się Maria Grzegorzewska, Józefa Joteyko, Janusz Korczak, Janina Doroszevska i szereg innych. Na łamach pisma specjaliści poruszali także problematykę osób niedostosowanych społecznie (6%), począwszy od wypowiedzi o przejawach niedostosowania społecznego, po prezentację instytucji dla młodzieży wchodzącej w kolizję z prawem (podrozdz. 4.7). Niemal 6% materiałów dotyczyło pedagogiki leczniczej (podrozdz. 4.8), czyli osób przewlekle chorych, z niepełnosprawnością ruchową, odmiennych somatycznie, ludzi starszych, ponadto innych niepełnosprawności. Szczególnie kładziono nacisk na publikacje tekstów dotyczących problemów dzieci chorych i zagadnienia rewalidacji. W kolejnej części (podrozdz. 4.9) Autorka skupiła się na analizie tekstów dotyczących rewalidacji i rehabilitacji osób niesłyszących, niedosłyszących i głuchoniewidomych. Interesujące analizy przedstawiła w kolejnym podrozdziale, gdzie ukazała frekwencję występowania tekstów poświęconych pedagogice specjalnej poza granicami Polski, następnie omówiła występowanie opracowań na temat rewalidacji i rehabilitacji osób niewidomych i niedowidzących (podrozdziały 4.10-4.11). Nie zostały pominięte rozprawki skupione na zagadnieniach integracji, normalizacji, aktywizacji zawodowej oraz już rzadziej obecne wypowiedzi dotyczące zagadnień pedeutologicznych związanych z osobą nauczyciela (niecałe 4%) - (podrozdz. 4.12-4.13). Ten obszerny rozdział zamyka omówienie tekstów, które nie zostały zakwalifikowane do żadnego z powyższych działów i znalazły się w pojemnym podrozdziale Varia (ponad 1%). Po przeanalizowaniu zawartości pisma, na którą składało się 4236 artykułów autorstwa co najmniej 1967 osób Doktorantka umiejętnie posumowała uzyskane wyniki. Zwróciła uwagę na frekwencję występowania artykułów w ujęciu historycznym, wpływ zmiany instytucji wydawniczej z Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych na Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w 2000 r., związek liczby artykułów z objętością pisma w poszczególnych latach, relacje pomiędzy zawartością pisma a aktualną sytuacją polityczno-społeczną i oświatową.

Całość rozprawy zamyka zakończenie, w którym zawarte zostały trafne wnioski. Należy zgodzić się z Autorką, że czasopismo stanowi szczególnie interesujące zjawisko w obszarze polskich i nie tylko, periodyków pedagogicznych przez cały okres funkcjonowania. Mimo zmiennych warunków zewnętrznych kolejne redakcje utrzymywały wysoki merytoryczny poziom, realizując cele wytyczone przez założycielką. Odpowiadając na potrzeby środowiska, pismo stanowiło płaszczyznę integrującą specjalistów teoretyków i praktyków, było źródłem informacji z danej dziedziny i pokrewnych, umożliwiało wymianę myśli. Równie konsekwentnie redakcja realizowała założenia dotyczące udostępniania praktycznych informacji z zakresu metodyki pedagogiki specjalnej. Trzeba podkreślić, że działalność instytucji naukowych i placówek zajmujących się osobami z niepełnosprawnością została włączona w okresie II Rzeczypospolitej w politykę oświatową państwa, co stwarzało możliwość zastępowania przynajmniej w części dotychczasowej filantropii systemową opieką. Jednak wobec wielkich zaniedbań potrzeby poszczególnych grup były zaspokajane tylko w pewnej części. Tym większa rola samego środowiska pedagogów i czasopisma „Szkoła Specjalna”, które do dzisiaj, mimo pojawienia się na rynku innych specjalistycznych pism, nadal zachowało swoje znaczenie i stanowi modelowy przykład. Praca została zaopatrzona, co trzeba podkreślić, w bardzo pomocne zestawienia i tabele, zamieszczane w tekście i aneksie, co ułatwia recepcję danych liczbowych i innych.

Opracowanie monograficzne uzupełnia obszerna bibliografia, dokumentująca bardzo dobrą znajomość literatury przedmiotu. W obrębie zestawienia zostały wydzielone źródła prawne, archiwalne, źródła encyklopedyczne, słownikowe i statystyczne, wydawnictwa zwarte oraz artykuły w wydawnictwach zbiorowych i czasopismach, następnie źródła internetowe. Pewne wątpliwości budzi jedynie wyodrębnienie części „opracowania pomocnicze niewykazane w przypisach”. Można tylko przypuszczać, że analiza wymienionego piśmiennictwa nie przyniosła spodziewanych efektów, jednak większość autorów sygnalizuje w przypisach również negatywne wyniki kwerend.

Opracowanie monograficzne dopełnia tom drugi pt. *Bibliografia zawartości „Szkoły Specjalnej” (1924-2017)*. Opisy zostały sporządzone z autopsji, zgodnie z regułami tworzenia tego rodzaju zestawień. O zasięgu formalno-piśmienniczym była mowa powyżej. Bibliografia zawiera 4287 wyselekcjonowanych pozycji, uwzględnia materiały odnotowane w spisie treści. Zastosowano układ działowy zgodnie z systematyką przyjętą w obrębie pedagogiki specjalnej. Z pewnością jest to cenny materiał i załączona Bibliografia zawartości „Szkoły Specjalnej”, jak sygnalizuje pani Gawlik, może być użyteczna dla badaczy, stanowiąc punkt wyjścia do różnorodnych dalszych analiz m.in. bibliometrycznych, pedagogicznych itp.

#### Ocena formalnej strony rozprawy

Rozprawa napisana jest ładnym stylem, widoczna jest dbałość o zwięzłość i unikanie dygresji, co należy uznać za zaletę. W pracy pojawiają się stosunkowo nieliczne literówki: s. 23, 10. wiersz od dołu: część ( a nie cześć); s.53, 5. wiersz od góry: moralnie (a nie molarnie); s. 61, 1. wiersz od góry: moralnie (a nie molarnie); s. 83, 2. wiersz od dołu Jezierskiej ( a nie skiej); s. 90, 91 Jadwiga Kuczyńska-Kwapisz czy Kulczyńska-Kwapisz; s.148, 7. wiersz od góry: dotyczyła ( nie dotycząca); s. 155, 12. wiersz od dołu: Korczaka (nie Korczak); s. 164, 14. wiersz od dołu: materiału (nie materiały).

#### Podsumowanie

Pomniejsze uwagi i wskazane powyżej drobne usterki łatwe do usunięcia, nie umniejszają całościowej wysokiej oceny pracy, a raczej mają na celu wskazanie ewentualnych uzupełnień w przypadku druku rozprawy, o co postuluję. Reasumując należy podkreślić trafność wyboru tematu, wysokie umiejętności stosowania wybranych metod, trafną konceptualizację i precyzyjność analiz oraz umiejętność formułowania wniosków. Należy także uwypuklić komparatystyczne walory rozprawy, umiejętność wydobycia szerszych kontekstów dotyczących funkcjonowania i historycznego rozwoju pisma i jego zawartości. Założone cele rozprawy zostały spełnione. Oryginalnym i twórczym wkładem Doktorantki w dziedzinie bibliologii i prasoznawstwa jest zaprezentowanie analizy zawartości pisma „Szkoła Specjalna”, jego genezy, rozwoju, uwarunkowań i kontekstów funkcjonowania.

Mimo, iż jasno określony temat dotyczy w dużej mierze specjalistycznej problematyki, to prowadzone analizy i wnioski pokazują także ogólniejsze zmiany zachodzące w obrębie czasopiśmiennictwa pedagogicznego i w szerszym ujęciu ujawniają właściwości i uwarunkowania funkcjonowania czasopisma naukowego. Przedstawione przemiany zawartości pisma pozwalają również obserwować rozwój pedagogiki specjalnej w

ujęciu teoretycznym i praktycznym, wpisując się w dzieje nauki i kultury, co należy uznać za zaletę rozprawy. Interdyscyplinarne odniesienia, niezbędne dla całościowego wyjaśnienia badanych zjawisk, czego Doktorantka jest świadoma, ukazują jednocześnie integralność nauk humanistycznych i społecznych, Potwierdzają też skuteczność interdyscyplinarnego dyskursu w badaniach naukowych.

**Recenzowana praca doktorska stanowi oryginalne opracowanie o charakterze interdyscyplinarnym. Doktorantka wykazała się znaczną wiedzą z szeroko pojętej humanistyki i nauk społecznych, szczególnie bibliologii, prasoznawstwa, historii oraz umiejętnościami prowadzenia samodzielnej pracy naukowej. Rozprawa spełnia zatem wymogi określone w art. 13.1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule z zakresu sztuki. Wnioskuje o dopuszczenie Pani mgr Marty Gawlik do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Lublin, 24.07.2021 r.

Anna Dymmel

